Nr. 133. Sobota 12. Czerwca 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 12. czerwca. W Wielkiem Księstwie Krakowskiem zaasygnowano tytułem zaliczek na rachunek wynagrodzenia za zniesione powinności od gruntów chłopskich w miesiącu maju 1852 sumę 3117 złr. Gdy z końcem kwietnia r. b. w równym celu kwotę 122.775 złr. 17 kr. wypłacono, tedy suma ogółowa użytych tam w tym celu pieniędzy wynosi 125.892 złr. 17 kr. m. k.

(Główne zarysy ces. austr. planu finansowego.)

Wiedeń, 8. czerwca. Dzisiejsza *Gazeta Wiedeńska* zawiera w nieurzędowej części artykuł czerpany widocznie z najautentycz iejszego źródła, obejmujący główne zarysy planu finansowego, według którego c. k. rząd austryacki przy regulacyi stosunków pieniężnych i finansowych ciągle postępuje. Dopiero w połowie roku 1851 możliwem było rozpoznać wszystkie stosunki i wypracować odpowiedny plan finansowy. Poczyniono w tym względzie następujące kroki przygotowawcze: zredukowanie pieniędzy papierowych państwa na dwa gatunki: bezprocentowych asygnacyi skarbu państwa i drobnych banknotów i zmniejszenie drobnych banknotów na jak najmniejszą ilość. W obydwóch względach poczyniono już znakomite postępy. Głównym środkiem do gruntownego uregulowania finansów jest przedewszystkiem zawarcie dobrowolnych pożyczek, wszystkie inne nadzwyczajne i gwałtowne środki, jako to: nałożenie nadzwyczajnych podatków i redukcyę wartości pieniędzy musiano uznać za zupełnie niepraktyczne. Powzięty plan finansowy oznacza wielkość potrzebnych pożyczek, tudzież termina, w których po sobie mają następywać; jako pierwsza oznaczona jest negocyowana w Londynie i Frankfurcie pożyczka w sumie 35 milionów reńskich. Drugim punktem planu finansowego jest konsolidacya instytutu uprzywilejowanego banku narodowego. Trzecim jest reforma w austryackim systemie monety. Mennice za granicą, które biją monetę nie tak dobrej kompozycyi jak austryackie, zakupują częstokroć austryackie srebrne cwancygiery szczególnie nowo bite na przetopienie. Aby tego na przyszłość uniknąć, bite być mają pieniądze srebrne z *zatrzymaniem całej dotychczasowej ilości srebra*, jednak z dodatkiem tylko 10% miedzi. Głównem usiłowaniem administracyi było ustalić równowagę między dochodami i wydatkami państwa. W roku 1850 okazał się jeszcze niedobór w sumie 71 milionów reńskich; dochody państwa wynosiły wtedy tylko 180 milionów reńskich. W roku 1851 pomnożyły się juz wydatki o 25 milionów złr.; według rezultatów w pierwszych pieciu miesięcach bieżącego roku administracyjnego 1852 spodziewać się można z wszelkiem prawdopodobieństwem dalszego pomnożenia o 20 milionów. Tym sposobem wynosiłby niedobór, gdyby niezmienne pozostały wydatki państwa, w r. 1852 już tylko około 26 milionów; ale ponieważ w to policzyć należy także redukcye i oszczędzenia zaprowadzone na mocy najwyższych rozporządzeń w rozmaitych gałęziach administracyi, przeto niezadługo już nastąpi zrównanie dochodów z wydatkami państwa. *(L. k. a.)*

(Przypomnienie względem ściągniętych z obiegu monet miedzianych.)

Wiedeń, 6. czerwca. Rozporządzenie ministeryum finansów z d. 26. sierpnia 1851 (dziennik ustaw państwa, LV. zeszyt num. 198 z d. 3. września 1851), którem mocą cesarskiego rozporządzenia z d. 7. kwietnia 1851 ściągnięto niektóre monety zdawkowe, o ile się odnosiło do królestwa lombardzko-weneckiego, zostało wykonane z końcem wyznaczonego do ostatniego grudnia roku zeszłego terminu.

Dla ściągnięcia z obiegu niektórej miedzianej monety zdawkowej w innych krajach koronnych wyznaczono w wspomnionem rozporządzeniu termin po koniec grudnia roku bieżącego (1852.)

Kto nie korzysta w należytym czasie z tego terminu, wystawia się na niebezpieczeństwo, że niebędzie mógł użyć swego zapasu w takich monetach przy wypłatach, bowiem po końcu roku będą te monety uważane tylko za materyał miedziany.

Niniejszem przeto przypomnieniem zwraca się uwagę każdego na tę okoliczność z dodaniem wyciągu z odnośnego rozporządzenia i z wydanych w tym względzie późniejszych postanowień, ażeby zawczasu korzystano z pozwolenia używania wyjętej z obiegu miedzianej monety zdawkowej przy każdej pojedyńczej wypłacie do kas publicznych aż do kwoty dwóch złr. m. k., lub żeby je w większych kwotach w głównych kasach krajowych i urzędach menniczych wymieniano. *(W. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Wiedeń, 8. czerwca. Depesza telegraficzna do Jego Excellencyi p. feldmarszał-lieutenanta *Kempen* w Wiedniu.

Peszt, 7. czerwca. Przedpołudniem: Parada wojskowa i musztra; wieczór: theatre paré, gdzie Jego c. k. Apostolska Mość był obecny, tłumy widzów i okrzyki: „Niech żyje!“ Właśnie skończyły się sztuczne ognie. Miasto jest po raz trzeci oświetlone. Entuzyazm nieustający.

Depesza telegraficzna Jego cesarzew. Mości Arcyksięcia wojskowego i cywilnego gubernatora Węgier do Jego Excellencyi pana ministra spraw wewnętrznych w Wiedniu.

Buda, 8. czerwca. Wczorajsza parada wojskowa trwała przeszło sześć godzin. O god. 4tej był wielki obiad u dworu. Wieczór odwiedził Jego c. k. Apostolska Mość uroczyście oświetlony teatr Węgierski, gdzie przed rozpoczęciem przedstawienia odśpiewano umyślnie na tę uroczystość ułożony hymn ludu. Później odbyła się serenada i spalono przepyszny ogień sztuczny na moście łańcuchowym. Wczoraj, tudzież przedwczoraj był Peszt z własnego natchnienia mieszkańców nanowo oświetlony. Entuzyazm dla Jego c. k. Apostolskiej Mości objawia się przy kazdej sposobności w najżywszy sposób. W tej chwili udziela Jego c. k. Apostolska Mość posłuchania. *(Abbl. W. Z.)*

— Z **Pesztu** donoszą jednogłośnie, że pojawienie się Jego Cesarskiej Mości prawdziwie magiczne wrażenie zrobiło na ludność tutejszą. Wszystkie stany idą w zawody w okazaniu swojej najszczerszej uległości. Stary strój narodowy wabi oko rzadką wytwornością i bogactwem. *(L. k. a.)*

Buda, 9. czerwca. Audyencye, które Najjaśniejszy Pan udzielić raczył znacznej liczbie osób, trwały wczoraj bardzo długo. O drugiej godzinie zwiedził Jego Cesarska Mość zakłady publiczne; o czwartej był obecnym na wyścigach, o szóstej godzinie był wielki obiad dworski. O pół do dziesiątej zaczął się bal uroczysty i trwał aż do ranka; Jego Cesarska Mość zachwycał na balu wszystkich Swoją przystępnością. Dziś rano o piątej godzinie zwiedził Jego Cesarska Mość obóz artyleryi pod Keresztur, poczem znowu kilka publicznych zakładów zwiedzić raczył. *(L. k. a)*

(Kurs wiédeński z 11. czerwca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $95^{11}/_{16}$; $4^{1}/_{2}$% 86; 4% $76^{3}/_{4}$. 4% z r. 1850 90; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 1130; z roku 1839 330. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1374. Akcye kolei płn. 2125. Glognickiej kolei żelaznéj —. Odenburgskie $127^{1}/_{4}$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 719. Lloyd 655.

Portugalia.

(Powrót królowej spodziewany. — Kortezy. Hrabia das Antas †)

Lizbona, 26. maja. Ku końcu tego miesiąca spodziewana jest królowa w stolicy z swej podróży po kraju. Książę Terceira powrócił w towarzystwie ministra marynarki. Spieszny jego powrót obudził znowu dawne pogłoski rewolucyjne, ale już nikt w nie niewierzy.

— Kortezy zgromadziły się dnia 20, ale nie w pełnej liczbie, i obrady nie zawierały nic ważnego.

— Hrabia das Antas umarł, żałowany od dworu i wszystkich partyi. Na pogrzebie jego było więcéj osób, niż na którymkolwiek od czasu śmierci Dom Pedra. *(G. Pr.)*

Hyszpania.

(Wiadomości potoczne z Madrytu.)

Madryt, 28. maja. Jak słychać mają znowu wychodzić niektóre dzienniki, a między temi *Clamor publico.* Ale mogą się spodziewać takiego samego losu, jak *Constitutionale*, który z własnej woli przestał wychodzić. — *Gazzetta* ogłosiła okólnik ministra sprawiedliwości, pozwalający zakładać nowe klasztory żeńskie, którym pozwolono 2575 zakonnic przyjąć. — Dawniejszy szef tutejszej policyi Chico, skazany jest na pięcioletnie więzienie. *(Gaz. Pr.)*

Anglia.

(Sprawy parlamentu.)

Londyn, 3. czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższej* przedłożono kilka petycyi i przyjęto kilka mniej ważnych bilów. Izba odroczyła się już w 20 minut po piątéj godzinie.

W izbie niższéj złożono na stole petycye za nadzorowaniem żeńskich klasztorów przeciw kolegium Maynooth i przeciw bilowi o milicyi. *(G. P.)*

(Nowiny dworu. — Przybycie ambasadora ces. austr. — Sprawy parlamentu.)

Londyn, 5. czerwca. Królowa miała przedwczoraj trzecie i ostatnie Drawing-Room w pałacu St. James. Przez pruskiego posła byli przedstawieni Jéj król. Mości książę Rudolf de Croy, baron Wartenberg i baron Schweinitz. Wczoraj wieczór był wielki koncert w pałacu Bukinghamskim. O pół do trzeciej były u Jéj król. Mości księżny Montpensier w hyszpańskim hotelu ambasady dyplomatyczne pokoje. Prócz ciała dyplomatycznego złożyli najznakomitsi z przebywających tutaj Hyszpanów księciu i księżnie Montpensier swoje uszanowanie. O pół do piątej wyjechali Infantka i książe Claremont, a niezadługo potem przybyli księżna Cambridge, księżna Marya i kilku członków wysokiej szlachty do hotelu hyszpańskiej ambasady i oddali swoje bilety wizytowe.

— Austryacki poseł hrabia *Colloredo-Wallsee* przybył wczoraj z familią i z swoim dworem z Wiédnia i wysiadł w hotelu Mivarta.

— Na wczorajszem posiedzeniu *izby wyższéj* przyjęto tylko dwa mniej ważne bile. *W izbie niższéj* przedłożono petycye kilku szkockich tkaczy, którzy skarzą się przed izbą na niedostatek i proszą o wsparcie do wywędrowania; potem przedłożono znowu różne petycye przeciw kolegium Maynooth. W dziennym porządku były przyzwolenia pieniężne. Na końcu komitetu zamieniła się izba w komitet i naradzała się dalej nad budżetem dla służby cywilnej. *(G. P.)*

Francya.

(Misya margrabi de Viluma z Hyszpanii do Neapolu. — Tekst ustawy o pobycie w Paryżu i Lugdunie.)

Paryż, 3. czerwca. Dziennik *Union* donosi: Zapewniają, że teraźniejszy rząd Hyszpanii (ministeryum Bravo Murillo), aby uzyskać przyzwolenie dzieci Don Karlosa i Infanta Don Sebastiana do zamierzonej zmiany politycznego systemu Hyszpanii, wysłało margrabię de Viluma do Neapolu, aby się starał między rządem madryckim i wygnanymi książętami zbliżenie przywieść do skutku. Usiłowanie to niepowiodło się, a książęta odparli stanowczo podane sobie propozycye.

— Text przyjętej niedawno ustawy o przebywaniu w Paryżu i Lugdunie jest następujący: I. Artykuł: Pobyt w departamencie Sekwany i w gminach, składających aglomeracyę Lyońska, może być na oznaczony czas w drodze administracyjnej zakazany: *a)* tym, którzy za udział w buncie, żebranie, włóczęgę i skupianie się na karę więzienia są skazani; *b)* tym, którzy w departamencie Sekwany, albo w lugduńskiej aglomeracyi nie są zamieszkali, albo środków utrzymywania się nie mają. II. Artykuł: Zakaz pobytu będzie wyrzeczony przez prefekta policyi lub prefekta Rodanu, a przez ministra policyi potwierdzony. III. Artykuł: Każde przestępstwo przeciw zakazowi pobytu będzie karą więzienia od 8 dni aż do miesiąca ukarane.

— Między Francyą i Anglią podpisano traktat względem wydawania sobie nawzajem zbrodniarzy.

— Kościelne zaślubienie pana Persigni odbyło się dnia 29. maja wieczór w kaplicy pałacu Elysée w obec księcia prezydenta, jego świty wojskowej, ministrów, marszałkowej Ney, księcia Ney de la Moskowa, tudzież kilku krewnych. Rozwiedziona z swym mężem matka młodej zaślubionej nie znajdowała się na téj uroczystości. *(G. P.)*

(Wiadomości potoczne z Paryża.)

Paryż, 4. czerwca. *Moniteur* donosi o nominacyi trzech dyrektorów kolonialnych zakładów bankowych w *Martinique, Guadeloupe*, tudzież *Ile de la Reunion*, którzy wkrótce swoją czynność rozpoczną.

— W *Monitorze* umieszczone są znowu sumaryczne podania o obradach senatu, ale nie zawierają nic ważnego.

— Z ogłoszonego przez ministeryum finansów wykazu francuskiego handlu z zagranicą i koloniami w roku 1851 okazuje się, że przywóz i wywóz wynosi 2,787 milionów, to znaczy 82 milionów więcéj niż w roku 1850, który znowu przewyższył rok 1849 o 141 milionów. Mniejszy cokolwiek wzrost w roku 1852 przypisują obawie świata handlowego pod względem ewentualności roku 1853.

— Według jednego z dzienników ministeryalnych zamyślają jeszcze bardziej zniżyć portoryę od listów. Między innemi portorya listów krążących wewnątrz miasta Paryża, ale tylko listów frankowanych, ma być z 3 sous na 2 zredukowana.

— Ministeryum policyi przyzwoliło na tegoroczny zjazd kongresu francuskich badaczów natury w Toulouse.

— Hrabia Tolstoj, attaché przy gabinecie hrabi Nesselrode, przybył z depeszami dla rosyjskiego posła w Paryżu.

— Książę prezydent ułaskawił na osobne zalecenie arcybiskupa Paryskiego ośmiu wojskowych więźniów.

— Minister spraw zagranicznych miał tego tygodnia kilkakrotne konferencye z szwajcarskim sprawującym interesa w Paryżu.

— Naczelnicy arabscy, którzy tu bawili do 10. maja, powrócili już do swéj ojczyzny. Ucywilizowali się już do tego stopnia, że podczas uczty u jenerała Randon spełniali na sposób europejski toasty za jego zdrowie i za zdrowie jego małżonki. *(G. Pr.)*

Szwajcarya.

(Zamknięcie posiedzeń wielkiej rady. — Zamknięcie seminaryum nauczycielskiego w Münchenbuchsee.)

Berna, 29. maja. Dziś zamknięte zostały posiedzenia wielkiej rady. Dnia 24. uchwalono po dziewięciogodzinnem posiedzeniu

Swaty na Rusi.

(Ciąg dalszy.)

— Więc kiedy tak łaskaw na mnie jesteś — rzeknie Ołtarzowski — że mi nieodmawiasz swojej pomocy, to chciejże zadecydować sam, jak i kiedy to mamy zrobić, bo muszę cię jeszcze raz na to uważnym zrobić, że pan Pułkownik jest burda i nietrudno tam będzie o jaką nieprzyjemną przeprawę, w której nie tylko oko albo ucho, ale i szyję daćby można w złym razie. — A ja na to:

— Ej! panie bracie, nie z takimi ja miewał sprawy jak pan Ostrowski, a przecie jeszcze panu Bogu na chwałę mam i oczy, i uszy i szyję nie tkniętą.... nie taki to diabeł straszny! Wojna wielka i długa, a kiedy się na niej zdarzy dostać raz i drugi po grzbiecie albo po udach, albo jaki znaczek oberwać po gębie, to już jest *casus* wielki, — a cóż dopiero w izbie pomiędzy cztérma ścianami! a od czegoż-to rozum i szabla przy boku?....

— I ja tak myślę panie bracie, ale to potem o tem, a teraz uspokój mnie już do reszty i rzeknij, jak sobie poczniemy w tej sprawie.

— Ja myślę tak. Jeżeli mam z tobą jechać, to muszę przybrać przecie na siebie jakiś charakter, a kiedy mam co czynić, tedy od początku zaczynać, rzecz prowadzić porządnie i prowadzić do końca.

— Tak, tak, panie bracie.

— Więc pojadę z tobą jako twój przyjaciel i swat. I pojedziemy najpierwej do Błonia i oświadczymy się pani matce i pannie i będziemy prosić o rękę — one nas odeszlą do ojca, my jego poszukamy, a kiedy go dopadniemy, będziemy prosić jego po wszelkiej formie. Dopiero obaczywszy co on odpowie, będziemy wiedzieć co

zamknięcie seminaryum nauczycielskiego w Münchenbuchsee większością 92 głosów przeciw 39. Referentem był dyrektor edukacyjny Moschard, który bardzo obszernie wykazał potrzebę proponowanego środka. Skreślił usposobienie stanu nauczycielskiego, nazywając go niereligijnym, komunistycznym, w połowie tylko i fałszywie wykształconym, niepraktycznym w nauczaniu, złym przykładem dla młodzieży, chciwym, gnuśnym, dumnym i zuchwałym, zarozumiałym i ubliżającym obyczajom kraju, ale nadewszystko i szczególnie rewolucyjnym, stojącym wszędzie na czele opozycyi, zajmującym się więcej polityką, aniżeli szkołą, wtrącającym nawet politykę do nauk i dlatego znienawidzonym u ludu. Źródłem tego zepsucia jest seminaryum; tamtejsi nauczyciele podpisali odwołanie rządu, kilku z nich sprzeciwiało się jawnie w dzień wyboru swego do biura przepisanemu przez radę rządową porządkowi, przy każdej sposobności wychodzi z seminaryum duch opozycyi przeciw rządowi, dlatego zniesienie tego zakładu bezwarunkową jest koniecznością.

Dnia 19. maja przedłożył rząd kantonu Tessin wielkiej radzie nowy ważny dekret, z którego się okazuje, że ten rząd postanowił na wszystkich punktach rozpocząć walkę z kościołem. Idzie tu o sekularyzacye nauk w szkołach niższych i o zniesienie religijnych (mezkich) korporacyi nauczających i o zniesienie seminaryalnego zakładu w Polieggio. Państwo bierze na siebie naukę gymnazyalną i filozoficzną i użyje wyłącznie na ten cel dobra, które dotychczas przysłużały użytkowi rzeczonych korporacyi i pomienionego seminaryum. Kapucyni zkoncentrowani będą w klasztorach w Faido, Lugano, i della Madonna del Sasso po tamtej stronie Lucarna. Liczba ich zredukowana będzie na trzydziestu. Zakonnice zostaną; projekt ustawy zakazuje tylko przyjmowanie do nowicyatu w klasztorach panieńskich. *(W. Z.)*

Włochy.

(Motu proprio J. Ś. Papieża Piusa IX. względem zaprowadzenia nanowo cechów i korporacyi.)

Rzym, 25. maja. Dzisiaj publikowano papieskie *motu proprio* względem zaprowadzenia nanowo cechów i korporacyi. Na wstępie ubolewa *motu proprio* nad przyczynami, które obalając wszystkie instytucye na początku naszego wieku, sprowadziły także rozwiązanie cechów i zniesienie ich przywilejów, lubo one się tak długi czas przez swoje statuta pod pieczołowitością kapłańską do chrześciańskiej cywilizacyi i kwitnącej pomyślności całego społeczeństwa niezmiernie przyczyniały. Zniknienie towarzystw przemysłowych uznano za początek upadku wielu familii. Pius IX. oświadcza, że istnące ustawy niepozwalają mu zaprowadzić dawnego systemu przywilejów towarzystw przemysłowych; z drugiej strony zaś jego apostolski urząd nakazuje mu usuwać ile możności moralne wady towarzystw przemysłowych. W tej mierze rozporządza się co następuje: Wszystkim przez dekreta Piusa VII. z dnia 3. września 1800, 11. marca i 16. grudnia 1801 w Rzymie zakazanym i zniesionym cechom i korporacyom wolno jest natychmiast nanowo się organizować. Udział w tem zależy w ogóle od woli rzemieślników i kupców; kto jednak przez swoję profesyę albo przez swój urząd zostaje w jakimkolwiek bliższym związku z z kościelnym lub sekularnym rządem państwa, ten jest obowiązany do jednego z tych nowych towarzystw przystąpić. Cech może się nanowo konstytuować bez względu na liczbę swych członków, gdy posiada dostateczne środki w kapitałach lub immobiliach na utrzymanie kościoła albo oratoryum dla swoich ćwiczeń nabożnych. Prezydentem nowej instytucyi cechów mianował Jego Świątobliwość kardynała jeneralnego wikaryusza. Komisya złożona z jeneralnego wikaryusza, wiceprezydenta Rzymu i komarki (prałata), senatora, konserwatora i jednego z radców municypalnych, rewiduje ułożone w przeciągu roku statuta. W istniejących podziśdzień z przeszłego stulecia korporacyach nie zajdą żadne dalsze odmiany; jednak będzie pozwolono wszystkim wybrać sobie z świętego kolegium jednego kardynała obrońcę. W końcu *motu proprio* wyraził Jego Świątobliwość życzenie i przekonanie, że ta na religijnej zasadzie przedsięwzięta reforma cechów także dla materyalnych ich interesów obfite wyda owoce. *(A. a. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Cagliari, 31. maja. Rozwiązana gwardya narodowa na wyspie Sardynii będzie niebawem stósownie zreorganizowana.

Turyn, 5. czerwca. Oficerowie francuscy zajmują się w Nizza i Sabaudyi pracami geodetycznemi. Dziennik *il Fischietto* skazany został za artykuł obrażający religię na 200 lire kary pieniężnej, a redaktor na 15dniowy areszt. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Jej Mość Cesarzowa Rosyjska w Schlangenbad.)

Schlangenbad, 2. czerwca, popołudniu $^3/_4$ na 2gą. Właśnie w tej chwili przybyła tu J. M. cesarzowa Rosyjska w towarzystwie J. M. księcia. O pół do pierwszej byli dostojni podróżni w Wiesbadenie, zkąd w 55 minutach stanęli tutaj na Biebrich, Schierstein i Neudorf w cesarskich powozach a z uprzęgiem sześciokonnym księcia. Artylerye nasawską ustawiono na Schierstajńskiej górze; w dworcu Wiesbadeńskim powitał J. M. cesarzowę książę, a dalej straż honorowa, pułkowa muzyka, najwyższe władze cywilne i wojskowe, tudzież reprezentańci miasta.

(J. M. Cesarzowa-Matka z Austryi wyjeżdża z Mnichowa.)

Mnichów, 1. czerwca. J. M. cesarzowa-matka z Austryi opuści miasto nasze 5. b. m. i odjedzie z powrotem do Wiednia; książę Leuchtenberg odjeżdża z Mnichowa 3. b. m. najprzód do Sztutgardy. *(P. Z.)*

(Profesor dr. Bippart przeszedł na wiarę katolicką.)

Passau, 20. maja. Profesor dr. Bippart z Jony przeszedł tu na katolicką wiarę i złożył dziś w tutejszym kościele podczas szkolnego nabożeństwa w obec uczniów publicznie katolickie wyznanie wiary. *(W. Z.)*

(Jej Mość Cesarzowa Rosyi z W. księciem Konstantym i księciem Prus w Wajmarze.)

Wajmar, 31. maja. Jej Mość Cesarzowa rosyjska, Ich cesarzewicz. Moście Wielki książę Konstanty i małżonka, następnie Ich królewicz. Moście książę Prus i małżonka przybyli tu wczoraj wieczór koleją żelazną i wysiedli w zamku Wielkiego księcia. Dziś rano przyjechał tu kanclerz państwa hrabia Nesselrode. *(G. Pr.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 7. czerwca.)

Metal. austr. 5% 78$^5/_8$; 4$^1/_2$ 70$^1/_2$. Akcye bank. 1366. Sardyńskie —. Hyszpańskie 43$^3/_8$. Wiedeńskie 98$^5/_8$. Losy z r. 1834 184; 1839 r. 108.

Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 7. czerwca. Prusy oświadczyły na dzisiejszem posiedzeniu konferencyi cłowej, że nie mogą przychylić się do wniesionych ze strony Bawaryi, Saksonii itd. propozycyi. Oświadczenie to poparto obszernem uzasadnieniem. *(Abl. W. Z.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 7. czerwca.)

Dobrowolna pożyczka 5% 101$^3/_4$ p. 4$^1/_2$% z r. 1850 102$^3/_4$. 4$^1/_2$% z r. 1852 —. Obligacye długu państwa 90$^1/_2$. Akcye bank. 103 l. Pol. list. zastaw. —; nowe 97$^1/_4$; Pol. 500 l. 88$^1/_4$; 300 l. 151$^1/_2$ l. Frydrychsdory 13$^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 10$^1/_2$. Austr. banknoty 84$^1/_3$.

Rosya.

(Wiadomości z Kawkazu.)

Petersburg. 12. (24) maja. Uciekłszy się w jesieni zeszłego roku pod opiekę naszą były Naib Awarski Hadżi Murat, nie mógł z gór wyprowadzić swojego rodzeństwa.

Wszelkie usiłowania jego podczas zimy, aby wypuszczono jego żonę i dzieci, były bezskuteczne; za nadejściem wiosny wyjednał on sobie pozwolenie udania się do Nuchy, zkąd zdawało mu się łatwiej działać ku ocaleniu familii.

Lecz okazawszy mu tę powolność, władza miejscowa przedsięwzięła wszelkie środki ostrożności, jakich okoliczności wymagały; nad Hadzi Muratem urządzono najbliższy nadzór, którego okazała się wkrótce konieczność.

Dnia 22. kwietnia wyjechawszy pod wieczór na przejażdkę za miasto, z 4ma towarzyszami, pod eskortą, raptem przez wystrzał z pistoletu ranił śmiertelnie komisarza cyrkułowego miasta Nuchy; w tejże chwili jeden z jego nukerów ubił jednego z konwojujących kozaków, i przeniewiercy puścili się w ucieczkę.

Zarządzający powiatem Nuchińskim, Podpułkownik Korganow, niezwłocznie ściągnął milicyę miejscową, do której przyłączyły się

---

dalej robić, a zresztą zdamy się na pana Boga. Owóż cały nasz plan. — Smutno mnie, smutno trochę porzucać dom i grobek mój, ale już inaczej nie może być, — może to zresztą i dobrze, bo się trochę odżyje.

— Jeżeli nas nie pozabijają, to pewnie odżyjemy, bo choćby i nie wiedzieć jak szczęśliwie nam szło, to bez obrotów się tam nie obejdzie.

— No! to daremna rzecz! już to podobno wszędzie nasz taki los, nie obracają nas tu, to tam, a nie tam, to gdzie indziej. Wszystko to jedno panie bracie, wszędzie obroty.

— A kiedyż jechać?

— Mnie wszystko jedno, ale myślę tak, że najlepiejby aż po żniwach, — mnie tam bardzo o żniwa nie idzie bo u mnie pan Bóg sieje, pan Bóg i zbiera, a Podstarości z dyspozytorem podobno kradną, — ale niech ich tam diabli!.... ja już ani pieniędzy, ani zboża nie potrzebuję. Zosi niema, dzieciątek niema, dla kogoż to będę chował.

— Prawdę masz panie Marcinie, odpowie Ołtarzowski, że kiedy się nie wie naco i dla kogo, to się i nie rado pracuje, ale zawsze to szkoda tego, bo jużci i na dom Boży lepiej-by oddać, niż mają rozkraść złodzieje.

— Dałem ja już na dom Boży nie mało, dam i jeszcze, a zresztą mam siostrę w Sandomirskiem, która ma dzieci, to sobie to kiedyś zabierze, ale i jej nie bardzo pilno, bo ma dość z łaski Boga.

Więc tak rozmawiając jeszcze do późna wieczorem, ułożyliśmy sobie tak, ażeby on na św. Michał przyjechał do mnie, więc się wybierzemy i pojedziemy, — tymczasem zaś na drugi dzień zabrał się i odjechał, zostawiając mnie nazad w żalu moim i w aspekcie podróży w ziemię ruską pomiędzy jakieś Pułkowniki i pijaki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Jelisujska i Karabachska, i w kilka godzin Hadżi Murat był dognany, oskoczony, a po rozpaczliwej obronie, poległ z dwoma nukerami. Pozostali dwaj nukery wzięci zostali nazajutrz do niewoli i stawieni przed sąd wojenny.

Ten wypadek służy za zupełny dowód przywiązania miejscowych milicyi i gotowości ich do wypełniania wszelkich rozporządzeń zwierzchności.

Grecya.

(Przegląd stanu finansów Grecyi. — Mnich Christophoros uwięziony.)

Ateny, 27. maja. Dziennik *Observateur d'Athènes* ogłasza dziś ogólny przegląd stanu finansów Grecyi w r. 1851; z tego przeglądu okazuje się, że dochody państwa wynosiły 13,487,370 drachm 45, wydatki zaś 15,599,860 drachm 05, nie licząc w to pozycyi datujących się jeszcze z przeszłego roku i należących bądź do wydatków bądź do dochodów przeszłorocznych. — Znany fanatyczny mnich Christophoros miewał ciągle swoje excentryczne kazania w Łakonii śród wielkich tłumów ludu; według uchwały świętego synodu przyaresztowano go i zamknięto w klasztorze na wyspie Santorin. Z przyczyny podżegających kazań tego mnicha przeciw ugodzie z patryarchą w Konstantynopolu utworzyło się w prowincyi Gythion kilka stanowych zgromadzeń, które na osobny rozkaz rządu rozwiązano; członkom zgromadzenia pozostawiono wolność udania się do rządu z petycyą. *(L. k. a.)*

Turcya.

Donieśliśmy niedawno, pisze *lit. kor. austr.*, że liczba przechodzących z Bośnii wychodźców pomimo oddalenia Omera Baszy coraz więcej się wzmaga. Rajowie z Zubzi powrócili wprawdzie znowu do domów swoich dowiedziawszy się, że srogi Serakier już nie rządzi w kraju. Mamy jednak wiarogodne doniesienia, że Turcy którzy aż do 28. maja zostawali w Futorina, tego dnia nagle odjechali obawiając się, aby nie popadli zemście ludu, jeżeliby przedsięwzięto według ich zdania konieczną egzekucyę przeciw ludności w Zubzi. To usposobienie rozszerza się naturalnie wszędzie między ludnością Hercegowiny i Bośnii, a rajowie są w nieustającej niepewności i trwodze. Ludzkość nakazywała mieć tymczasowo staranie o umieszczenie wychodźców. Kroacko-sławońska władza banalna wyznaczyła pierwszym z pomiędzy nich Carlstadt na stósowne miejsce pobytu. Wezwano także nadżupaństwa w Possega i Esseg, aby wyszukały i oznaczyły inne podobnie stósowne miejsca pobytu. Nakoniec udała się władza bonalna o instrukcyę do c. k. rządu względem dalszego postępowania z emigrantami z Bośnii. Przekonani jesteśmy, że rząd należycie uwzględni wszystkie słuszne żądania władz tureckich; ale z drugiej strony musimy wyrzec stanowczo, że państwo chrześciańskie na każdy sposób ma prawo dawać schronienie i przytułek wyznawcom swojej wiary, mianowicie jeżeli dla niej wystawieni są na prześladowanie.

(Opór przeciw rekrutacyi w górach Agilun.)

Damask, 20. maja. Dnia 10. maja nadeszła tu wiadomość, że Mohamed Basza niezdołał przedsięwziąć rekrutacyę w górach Agilun, ponieważ mieszkańcy stawili opór. Chociaż mu posłano w pomoc dwa bataliony piechoty, 200 ludzi kawaleryi i kilka armat, widział się jednak spowodowanym cofnąć się do Tell-el-Faras. Ten niespodziewany opór sprawia niemały kłopot naszym władzom, zwłaszcza że teraz okręgi Djebel i Horan poszły za przykładem gór Agilun. Seraskier wysłał dnia 18. parlamentarzów do Horan dla uspokojenia ludności górskiej. Ta jednak trwa w swoim uporze i groziła, że woli spalić tegoroczne zbiory niż odstawić je do Damasku, coby niemałym było ciosem, gdyż tamte okolice najwięcej dostarczają żywności na tutejszą targowicę. *(L. k. a.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w Tarnowie.)

Tarnów, 1. czerwca. Na naszych targach z dnia 18., 21., 25. i 28. maja sprzedawano w przecięciu korzec pszenicy po 11r. 17k, żyta 9r.43k.; jęczmienia 7r.13k.; owsa 4r.19k.; grochu 11r. 19k.; ziemniaków 3r.50k. Cetnar siana kosztował 1r.30½k.; okłotów 36½k. Za sąg drzewa twardego płacono 8r.11½k., miękkiego 6r.8k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 11. czerwca.		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem złr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	40	5	45
Dukat cesarski	„ „	5	45	5	50
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	55	9	58
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	55½	1	56½
Talar pruski	„ „	1	45	1	48
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	25½	1	26½
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	83	20	83	35

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 11. czerwca 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	83	15
Przedano „ „ 100 po	„ „	83	45
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 11. czerwca)

Amsterdam — l. 2. m. Augsburg 119⅛ l. uso. Frankfurt 118 l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 176 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.55. l. 2. m. Medyolan 119¼. Marsylia 140¼ l. Paryż 140¼ l. Bukareszt 227. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. 95 11/16. lit. B. 109⅛.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 9. czerwca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 27½. Ces. dukatów obrączkowych agio 27. Ros. Imperyały 9.52. Śrebra agio 20¼ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

Hrabina Bielska Julia, z Rychcic. — PP. Mokrański Emilian, z Kryszczatyka. — Sozański Celestyn, z Błazowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 11. czerwca.

Książę Sapicha Leon, do Bartatowa. — Hr. Drohojowski Seweryn, do Balic. — Hr. Stecki Ludwik, do Krakowa. — Hr. Lanckoroński Teodor, do Poddubiec. — Hr. Potocki Alfred, do Romanowa. — Hrabina Dzieduszycka Józefa, do Zbrozowa. — PP. Biesiadecki Władysław, do Sieklówki. — Karasowski Karol, do Telewczan. — Radziejowski Klemens, do Kłodzienka.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 11. czerwca.

Pora	Barometr w mierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 8 06	+ 12°	+ 21,°	Połud.-Wsch.₀	pochm. ⊙
2 god. pop	27 8 74	+ 17°	+ 12°	„	„ „ burza
10 god. wie.	27 9 24	+ 14°		—	pogoda.

T E A T R.

Dziś: na korzyść pierwszego kapelmistrza pana H a u s e r a opera niem.: **„Tell"**
i **„koncert na skrzypcach** *p. A. Arnstein* w sali redutowej.

K R O N I K A.

Jego Excelencya Jaśnie Wielmożny Jego Mość ksiądz Arcybiskup *Łukasz Baranicki*, odjeżdżając do kąpiel Truskawieckich, złożył na ręce Opiekującego się zakładami tutejszych Ubogich złotych reńskich *csterysta* m. k. z przeznaczeniem 300 złr. do rozdania pomiędzy Biednych najpotrzebniejszych w Domu ubogich, a zaś 100 złr. na szpitalik dla małych Dzieci. Szlachetne Serce pamiętne losu biednej trzódki swojej a czułe na widok ubóstwa, o jakie przyprawia drożyzna na tegorocznym przednowku, spieszy otrzeć łzę nędzy, i zastąpić Opatrzność której wyroki Nieba mu powierzyły. Bo-ć takie jest prawo: że kiedy komu Bóg chce dopomódz, na tego zsyła dobrą duszę człowieka, natchnie serce jego litością, miłosierdziem i szczodrotą łaski swojej, a Świątobliwy mąż dopełniając głosu Wszechmocnego którego wolę w sercu swem czuje, zastępuje i ramię pomocne Jego. I dla tego-to ludzie prostego serca a myśli nienadwątlonej naukami świata, błogosławiąc szczodrym rękom Dobrodzieja, wysławiają Imię Opatrzności samej, bo właśnie opatrzność boska przymierzem idzie z szczodrością ludzką. Posłuchajmy odgłosu modłów w kościółku Ś. Łazarza. Jednomyślne w nich dzięki Opatrzności z błogosławieństwem łaskom opiekuńczym Arcypasterza swego.

Przewodnik lwowski.

Olejno kolorowe zasłony druciane do okien w handlu J. S. Jürgensa. Halicka Ulica Nr. 294.

Nowy zapas *Scyzoryków i nożyczek* angielskich w handlu J. S. Jürgensa. Ulica Halicka Nr. 294.

Do dzisiejszej Gazety dołączony jest Dodatek Tygodniowy Nr. 26.

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*